

## **Nasciturus jako rzeczywisty spadkobierca a art. 1028 k.c. Głosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 25 lipca 2019 r., III CZP 12/19**

GRZEGORZ WOLAK\*

### **STRESZCZENIE**

W głosie do uchwały z 25.07.2019 r., III CZP 12/19, autor wyraził aprobatę dla stanowiska Sądu Najwyższego, zgodnie z którym osoba, należąca do kręgu spadkobierców ustawowych, na rzecz której spadkobierca legitymujący się stwierdzeniem nabycia spadku, rozporządził prawem należącym do spadku, nie nabyła tego prawa, jeżeli rzeczywistym spadkobiercą jest dziecko spadkodawcy, w chwili otwarcia spadku już poczęte, które urodziło się żywe (*nasciturus*). W ocenie glosatora za trafnością tego zapatrywania przemawiają nie tylko argumenty natury prawnej, ale także słusznościowej (sprawiedliwościowej), tzn. racje natury aksjologicznej.

**Słowa kluczowe:** *nasciturus*, spadek, spadkodawca, rzeczywisty spadkobierca, dobra wiara, stwierdzenie nabycia spadku

### **I. WPROWADZENIE**

W tezie głosowanej uchwały z 25.07.2019 r., III CZP 12/19<sup>1</sup>, Sąd Najwyższy uznał, że: „Osoba, należąca do kręgu spadkobierców ustawowych, na rzecz której spadkobierca legitymujący się stwierdzeniem nabycia spadku, rozporządził prawem należącym do spadku, nie nabyła tego prawa, jeżeli rzeczywistym spadkobiercą jest dziecko spadkodawcy, w chwili otwarcia spadku już poczęte, które urodziło się żywe (*nasciturus*)”. Uchwała ta podjęta została w sprawie

---

\* Dr hab. Grzegorz Wolak, prof. WSPiA Rzeszowskiej Szkoły Wyższej w Rzeszowie, Katedra Prawa Cywilnego i Prawa Pracy, wiceprezes i przewodniczący IV Wydziału Pracy w Sądzie Rejonowym w Stalowej Woli, ORCID: 0000-0003-3636-8440.

<sup>1</sup> Niepubl.

z powództwa małoletniej M.Z. reprezentowanej przez przedstawicielkę ustawową K.M. przeciwko A.B. o usunięcie niezgodności między stanem prawnym nieruchomości ujawnionym w księdze wieczystej a rzeczywistym stanem prawnym i stanowiąca odpowiedź na zagadnienie prawne przedstawione przez Sąd Okręgowy w Elblągu, które brzmiało następująco: „Czy osobą trzecią w rozumieniu art. 1028 Kodeksu cywilnego jest osoba, która przyjęła spadek jako spadkobierca ustawowy, lecz później okazało się, że nie jest ona rzeczywistym spadkobiercą?”. Już w tym miejscu chcę zaznaczyć, iż podzielał jako trafne i prawidłowe stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w tezie omawianego orzeczenia.

Proste zestawienie treści zagadnienia prawnego oraz podjętej przez Sąd Najwyższy uchwały będącej przedmiotem glosy wskazuje, że w orzeczeniu tym zaniechano szerokiej wykładni art. 1028 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny<sup>2</sup> i ograniczono zakres rozważań do kwestii relewantnych dla rozstrzygnięcia sporu, który powstał, jak to określił Sąd Najwyższy, „w szczególnym stanie faktycznym i prawnym”. Zapewne u podstaw takiej decyzji legło to, iż zarówno w nauce jak i judykaturze brak jednolitości poglądów co do zakresu podmiotowego normy z art. 1028 k.c. Skądinąd zakres przedmiotowy tego przepisu, także nie do końca jest jasny. Wąskie ramy glosy w sposób oczywisty nie pozwalają na szczegółowe omawianie tej dość złożonej materii jurydycznej. Abstrahując od powyższego, należy zauważyć, że istota problemu, jakim zajął się Sąd Najwyższy, dotyczyła oceny skutków prawnych czynności rozporządzającej dotyczącej składnika spadku, dokonanej przez osobę legitymującą się prawomocnym postanowieniem sądu o stwierdzeniu nabycia spadku, wadliwym z dwóch przyczyn: po pierwsze – na skutek pominięcia w postępowaniu, w którym ono zapadło, faktu istnienia potencjalnego spadkobiercy (dziecka poczętego, które po otwarciu spadku urodziło się żywe), wskazującego na możliwość zmiany porządku dziedziczenia, po drugie – oparcia go na podrobionym testamencie własnoręcznym spadkodawcy. Co nie bez znaczenia, nabywcą składnika spadku była przy tym osoba należąca do kręgu spadkobierców ustawowych, nie uwzględniona w postanowieniu na skutek przyjęcia wskazanego testamentu jako podstawy sukcesji. Kwestia ta, relewantna skądinąd, nie była dotąd przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego.

## II. STAN FAKTYCZNY I STANOWISKO SĄDÓW

Spadkodawca W.Z. zmarł 21 października 2008 r. Postanowieniem z 15.12.2008 r. Sąd Rejonowy w B., w postępowaniu wszczętym na wniosek M.S. (matki spadkodawcy) toczącym się z udziałem uczestników postępowania A.B. i A.S. (rodzeństwa

---

<sup>2</sup> Dz. U. z 2019 r. poz. 1145, ze zm. (dalej: k.c.).

spadkodawcy), stwierdził nabycie spadku po W.Z. na podstawie testamentu własnoręcznego z 16.07.2006 r. przez M.S. Wnioskodawczyni i uczestnicy postępowania złożyli oświadczenia o przyjęciu spadku wprost. W skład spadku wchodziła nieruchomości, zmiana właściciela wynikająca z treści wskazanego postanowienia nie została ujawniona w księdze wieczystej. Umową darowizny z 3 lutego 2009 r. M.S. zbyła nieruchomości na rzecz córki A.B. W dziale II księgi wieczystej dokonano wpisu nabywcy jako właścicielki nieruchomości. Postanowieniem z 25.05.2016 r. Sąd Rejonowy w B. zmienił postanowienie spadkowe z 15.12.2008 r. i stwierdził, że spadek po W.Z. nabyła na podstawie ustawy córka M.Z. z dobrodziejstwem inwentarza. M.Z. urodziła się 19 lipca 2009 r., ojcostwo spadkodawcy zostało ustalone wyrokiem sądu z 21.01.2010 r. W toku postępowania o zmianę postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku zbadano po raz pierwszy prawdziwość rzekomego testamentu własnoręcznego W.Z. z 16 lipca 2006 r. i ustalono, że został on podrobiony przez M.B. (szwagra A.B.). Postępowanie karne przeciwko M.B. zostało umorzone wobec braku jego poczytalności. A.B. odmówiła przeniesienia prawa własności na rzecz M.Z.

Sąd Rejonowy w B. wyrokiem z 22.08.2018 r. oddalił powództwo o usunięcie niezgodności między stanem prawnym nieruchomości ujawnionym w księdze wieczystej a rzeczywistym stanem prawnym. Uznał, że pozwana w oparciu o art. 1028 k.c. skutecznie nabyła własność nieruchomości na podstawie umowy darowizny z 3 lutego 2009 r., gdyż nie wykazano jej złej wiary, a darczyńca w dacie zawarcia umowy, mimo że nie była spadkobierczynią, legitymowała się prawomocnym postanowieniem o stwierdzeniu nabycia spadku.

Sąd Okręgowy w E., rozpoznając apelację powódki, powziął poważne wątpliwości co do prawidłowości wykładni art. 1028 k.c. dokonanej przez sąd rejonowy. Dotyczyły one następstw czynności prawnej dokonanej pomiędzy osobami należącymi – co do zasady – do kręgu spadkobierców ustawowych (spadkobiercy tymczasowi), które utraciły ten przymiot w następstwie urodzenia się spadkobiercy rzeczywistego, w okresie gdy zbywca (spadkobierca rzekomy) dysponował formalnie prawidłowym postanowieniem sądu o stwierdzeniu nabycia spadku, a samo rozporządzenie przekraczało udziały w spadku przysługujące zbywcy i nabywcy. Sąd ten twierdził, że z art. 1028 k.c. nie wynika, czy osobą trzecią w rozumieniu tego przepisu może być spadkobierca. Z kolei możliwość pozbawienia spadkobiercy, przez innego spadkobiercę, który ostatecznie nie okazał się rzeczywistym spadkobiercą, prawa wchodzącego w skład spadku przez zalegalizowanie jego wadliwego przeniesienia oraz obciążenie go dowodem działania nabywcy w złej wierze budzi zastrzeżenia. Zaznaczył, że ze względu na wyjątkowy charakter art. 1028 k.c. wydaje się, że z przewidzianej w nim ochrony nie powinni korzystać jacykolwiek spadkobiercy (tzn. rzeczywisci, rzekomi czy nawet potencjalni), a już

uzasadnione wątpliwości może budzić ochrona spadkobierców ustawowych, którzy spadek przyjęli, lecz później okazało się, że nie doszli oni do spadku. W ocenie sądu można bronić poglądu, że ustawodawca założył, iż osoby należące do kręgu spadkobierców, które przyjęły spadek, ale ostatecznie okazało się, że nie są one rzeczywistymi spadkobiercami, nie wymagają ochrony w postaci zalegalizowania wadliwego przeniesienia na nich prawa należącego do spadku. W stosunku do takich osób ważniejsze może być urzeczywistnienie sytuacji prawnej osoby powołanej do spadku tak, aby wstąpiła ona w ogół praw, które wcześniej należały do spadkodawcy. Niewątpliwym utrudnieniem przy doprowadzeniu do takiego stanu byłoby nałożenie na rzeczywistego spadkobiercę obowiązku przeprowadzenia dowodu, że taki potencjalny spadkobierca działał w złej wierze. Nieprzeprowadzenie takiego dowodu mogłoby z kolei doprowadzić do nieaprobowanego społecznie pozbawienia spadkobiercy prawa wchodzącego w skład spadku przez innego spadkobiercę, który ostatecznie nie okazał się rzeczywistym spadkobiercą. Sąd Okręgowy dopuścił jednak – jako możliwy pogląd – że art. 1028 k.c. nie obejmuje tylko rozporządzeń, których beneficjentem jest inny rzeczywisty spadkobierca, a skuteczność czynności prawnych dokonanych z osobą, która przyjęła spadek jako spadkobierca ustawowy, lecz później – przed stwierdzeniem jej praw do spadku – okazało się, że nie jest rzeczywistym spadkobiercą, poddana została ocenie spełnienia przesłanki działania takiej osoby w dobrej wierze.

### III. OCENA STANOWISKA SĄDU NAJWYŻSZEGO

1. Ochronę dziecka poczętemu, ale jeszcze nie narodzonemu, określanemu mianem *nasciturusa* (łac. mający się urodzić), zapewniało już prawo rzymskie. W doktrynie prawa cywilnego, wobec braku normatywnego uregulowania w Kodeksie cywilnym, co ocenić należy krytycznie, zdolności prawnej *nasciturusa*, występują pewne wątpliwości<sup>3</sup> co do tego, czy ma on ogólną zdolność prawną, a zwłaszcza czy ma do niego zastosowania zasada wyrażona łacińską paremią *nasciturus pro iam nato habetur quotiens de commodis eius agitur*<sup>4</sup>, czy też jej nie ma<sup>5</sup>, a jeśli

<sup>3</sup> Zob. np. M. Pazdan, [w:] M. Safjan (red.), *System Prawa Prywatnego. Tom 1. Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2012, s. 1051-1056; J. Mazurkiewicz, *Zasada nasciturus pro iam nato habetur w polskim prawie cywilnym*, AUWr 1974, nr 234, s. 97; M. Safjan, *Prawo wobec ingerencji w naturę ludzkiej prokreacji*, Warszawa 1990, s. 342 i n.

<sup>4</sup> M. Pazdan słusznie wywodzi, że: „Zasadę tę choć wyraźnie w naszych przepisach niewypowiedzianą, trzeba uznać za doniosłą wskazówkę przy poszukiwaniu rozwiązań dla przypadków wyraźnie przez ustawodawcę nierozstrzygniętych (zob. *tenże* [w:] M. Safjan (red.), *System...*, s. 1055).

<sup>5</sup> Zdaniem części doktryny, dziecku poczętemu nie przysługuje choćby tylko warunkowa zdolność prawna, a przepisy takie jak np. 927 § 2 w zw. z art. 972 k.c., art. 446<sup>1</sup> k.c., art. 75 k.r.o., jedynie zabezpieczają jego przyszłe interesy. Dziecko do chwili urodzenia stanowi *pars viscerum matris*. W tym czasie można więc mówić jedynie o przyszłej osobie fizycznej i o jej przyszłych prawach.

ją ma, to czy jest ona bezwarunkowa, czy też warunkowa<sup>6</sup> (czy też może ma on bezwarunkową zdolność prawną w zakresie praw niemajątkowych, a warunkową w zakresie praw majątkowych<sup>7</sup>), albo wreszcie czy ma on zdolność prawną jedynie w przypadkach przewidzianych w przepisach szczególnych<sup>8</sup>.

Za trafne uznają zapatrywanie, zgodnie z którym *nasciturusowi* przysługuje (ogólna) zdolność prawną pod warunkiem zawieszającym<sup>9</sup>, że urodzi się żywy, a zatem nie ograniczona tylko do przypadków wyraźnie wskazanych w przepisach ustawy bądź wyinterpretowanych w judykaturze Sądu Najwyższego, a ponadto nie

---

Wylimitowanie kategorii zdolności prawnej *nasciturusa*, nie ma przy tym pozbawiać ochrony dziecka poczętego (zob. np. S. Chrempieński, *Czy dziecko poczęte winno być uznane za podmiot prawa?*, „Nowe Prawo” 1958, nr 2, s. 83 i n.; A. Wolter, *Glosa do orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 1966 r.*, II PR 139/66, Nowe Prawo 1966, nr 12, s. 1615; S. Grzybowski, [w:] *System prawa cywilnego, t. I, Część ogólna*, Ossolineum 1985, s. 309; S. Dmowski, [w:] S. Dmowski, S. Rudnicki, *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga pierwsza. Część ogólna*, Warszawa 2001, s. 55-56; J. Strzebinczyk, [w:] E. Gniewek (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2010, komentarz do art. 8 k.c., Nb 13 i 14, R. Majda, [w:] P. Księżak (red.), M. Pyziak-Szafnicka (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz. Część ogólna*, Warszawa 2014, s. 145; T. Smyczyński, *Nasciturus jako dobro prawne*, [w:] S. Sołtyśiński (red.), *Problemy kodyfikacji prawa cywilnego. Studia i rozprawy. Księga pamiątkowa ku czci profesora Zbigniewa Radwańskiego*, Poznań 1990, s. 72; G. Matusik, *Pozycja prawna kuratora ustanowionego dla dziecka poczętego*, „Rejent” 2017, nr 2, s.93. P. Księżak, [w:] K. Osajda (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, Legalis 2019, komentarz do art. 8 k.c., nb 21. Zdaniem np. P. Księżaka: „*Nasciturus*, czyli dziecko jeszcze nienarodzone, choć jest podmiotem prawa, nie ma zdolności prawnej. Jego sytuacja jest jednak szczególna, bowiem nabycie zdolności prawnej przez dziecko z chwilą urodzenia powoduje, że nabywa ono również prawa (a niekiedy również obowiązki), które wynikają ze zdarzeń zaistniałych jeszcze w okresie prenatalnym w zakresie, w jakim określają to przepisy szczególne. Nie oznacza to jednak, że *nasciturus* ma zdolność prawną warunkową czy ograniczoną, takich pojęć bowiem ustawa nie zna. Przed urodzeniem *nasciturus* jest jedynie przyszłą osobą fizyczną i ma przyszłe prawa”.

<sup>6</sup> Tak np. B. Walaszek, *Nasciturus w prawie cywilnym*, „Państwo i Prawo” 1958, nr 7, s. 127, 128 [„(...) mimo że prawa dziecka poczętego zostały uznane kilkoma przepisami – przepisy te można stosować analogicznie do każdego innego przypadku, w którym wystąpi podobny interes dziecka poczętego, potrzebujący ochrony i zabezpieczenia”]; tenże, *Uznanie dziecka w polskim prawie rodzinnym*, Kraków 1958, s. 81 i n.; tenże, [w:] B. Walaszek, M. Sośniak, *Zarys prawa międzynarodowego prywatnego*, Warszawa 1968, s. 138; A. Stelmachowski, *Wstęp do teorii prawa cywilnego*, Warszawa 1984, s. 244 i n.; tenże *Zarys teorii prawa cywilnego*, Warszawa 1998, s. 158; J. Mazurkiewicz, *Zasada...*, s. 97; tenże, *Ochrona dziecka poczętego w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego*, „Nowe Prawo” 1976, nr 2, s. 133 i n.; K. Piasecki, *Kodeks cywilny. Księga pierwsza. Część ogólna. Komentarz*, Zakamycze 2003, komentarz do art. 8 k.c., pkt 4, LEX, M. Pazdan, [w:] M. Safjan (red.), *System...*, s. 1055- 1056; A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej*, Warszawa 2018, s. 194.

<sup>7</sup> Tak np. G. Jędrejek, *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Opieka i kuratela. Komentarz do art. 145-184*, komentarz do art. 182 k.r.o, pkt 1, Lex 2014.

<sup>8</sup> Tak np. A. Szpunar, *Szkoda wyrządzona przed urodzeniem dziecka*, SC, t. XIII-XIV, 1969, s. 378 i n.; H. Dąbrowski, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz, t. I*, Warszawa 1972, s. 74.

<sup>9</sup> Taki pogląd zdecydowanie przeważa w piśmiennictwie (zob. np. A. Szpunar, *Szkoda...*, s. 379; S. Chrempieński, *Czy dziecko...*, s. 83 i n.; Z. Radwański, A. Olejniczak, *Prawo...*, s. 154). Za rozwiązującym charakterem tego warunku opowiedzieli się, i to w dawnej doktrynie, B. Walaszek, *Nasciturus...*, s. 126; tenże, *Uznanie...*, s. 81 i n.; A. Stelmachowski, *Wstęp...*, s. 245.

tylko w zakresie praw majątkowych. Wewnętrznie sprzeczne jest dla mnie stanowisko przyjmujące, że dziecko jeszcze nienarodzone, choć jest podmiotem prawa, to nie ma zdolności prawnej. Z uwagi na warunkową zdolność prawną *nasciturusa*, jego prawa podmiotowe nie mogą być wykonywane, a jedynie zabezpieczone w oczekiwaniu czy urodzi się on żywy i w następstwie tego nabędzie je definitywnie. Nie chodzi tu przy tym o warunek w ścisłym tego słowa znaczeniu (*conditio*, art. 89 k.c.), którym jest przecież zastrzeżenie zawarte w treści czynności prawnej, lecz o *conditio iuris*, tzn. przewidzianą w ustawie okoliczność przyszłą i niepewną (tu urodzenie się żywego dziecka), od spełnienia której zależy wystąpienie skutku prawnego (w postaci definitywnego nabycia prawa). Jak słusznie zauważa się w piśmiennictwie, koncepcja ta opiera się na naukowo dowiedzionym twierdzeniu, że życie ludzkie zaczyna się od poczęcia i stanowi *continuum* aż do momentu śmierci<sup>10</sup>. To, że osobą fizyczną – w rozumieniu Kodeksu cywilnego – jest człowiek z chwilą żywych narodzin, nie oznacza, że przed przyjściem na świat, ale po swoim poczęciu, nie jest on podmiotem prawa cywilnego. Jest to przecież ten sam człowiek, tylko w różnych fazach swego życia (prenatalnej, postnatalnej). Fakty dotyczące *nasciturusa* nie mogą pozostawać bez wpływu na pozycję prawną człowieka już urodzonego. Podzielić należy stanowisko, że przypadki, które *expressis verbis* lub w drodze wykładni sądowej<sup>11</sup> uznane zostały za uzasadniające warunkowe nabycie praw podmiotowych przez *nasciturusa*, nie stanowią wyjątków od jakiegóś

---

<sup>10</sup> Zob. art. 927 § 2 w zw. z art. 972 k.c., według których dziecko już poczęte w chwili otwarcia spadku (tzn. w chwili śmierci spadkodawcy) może być spadkobiercą lub zapisobiercą, jeżeli urodzi się żywe; art. 446<sup>1</sup> k.c., na podstawie którego dziecko urodzone może żądać naprawienia szkód doznanych przed urodzeniem; art. 75 k.r.o., który wyraźnie dopuszcza uznanie dziecka jeszcze nieurodzonego. Ponadto SN, jak i NSA, także w innych przypadkach prawidłowo dopuścił nabycie praw i roszczeń przez dziecko w następstwie innych zdarzeń z okresu jego życia prenatalnego. I tak w wyroku Sądu Najwyższego z 7.10.1971 r., III CRN 255/71, OSN 1972, nr 3, poz. 59, dopuszczono możliwość przyznania odszkodowania od PZU na rzecz dziecka urodzonego po śmierci ojca, wskutek wypadku objętego umową ubezpieczeniową; w uchwale Sądu Najwyższego z 30.11.1987 r., III PZP 36/87, OSN 1988, nr 2-3, poz. 23, uznano prawo dziecka do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadków przy pracy w razie, gdy ojciec dziecka zginął w czasie, zanim ono się urodziło. W wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego z 28.11.1985 r., III SA 1183/85, Legalis numer 35782, przyjęto, że: „Darowizna na rzecz dziecka poczętego, lecz jeszcze nie urodzonego, mająca na celu zabezpieczenie przyszłych jego interesów, jest dopuszczalna, a zatem ma wpływ na wymiar podatku od darowizny. Z kolei w wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego z 19.08.2004 r., OSK 135/04, ONSA 2005 nr 1, poz. 15 uznano, że: „O deportacji, w rozumieniu art. 2 pkt 2 lit. a) ustawy z dnia 31.5.1996 r. o świadczeniu pieniężnym przysługującym osobom deportowanym do pracy przymusowej oraz osadzonym w obozach pracy przez III Rzeszę i Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich (Dz.U. Nr 87, poz. 395), można mówić w stosunku do dziecka zarówno wtedy, gdy zostało ono wywiezione wraz z rodzicami na roboty przymusowe, jak i gdy wywieziona na roboty przymusowe kobieta urodziła dziecko w miejscu wykonywania tych robót”.

<sup>11</sup> Zob. Z. Radwański, A. Olejniczak, *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2019, s. 154-155.

przeciwnej reguły ogólnej (tzn. takiej, że nie ma on co do zasady zdolności prawnej), lecz są właśnie jej potwierdzeniem, a zarazem szczególną jej eksplikacją. Status warunkowej zdolności prawnej nie jest bowiem wyjątkiem od statusu zdolności prawnej (art. 8 k.c.), lecz inną jej postacią<sup>12</sup>. Pogląd, iż paremia *nasciturus pro iam nato habetur quotiens de commodis eius agitur* ma zastosowanie do *nasciturusa* znajduje ponadto pośrednie potwierdzenie w instytucji jego kuratora (tzw. *curator ventris*). W myśl wszak art. 182 k.r.o., dla dziecka poczętego, lecz jeszcze nieurodzonego, ustanawia się kuratora, jeżeli jest to potrzebne do strzeżenia przyszłych praw dziecka. To ogólne sformułowanie pozwala, z powołaniem się na zasadę wykładni przepisów prawnych wyrażoną łacińską paremią *lege non distinguente nec nostrum est distinguere*, sądzić, że chodzi tu o jakiegokolwiek przyszłe prawa podmiotowe dziecka, a nie tylko te, które zostały w ustawie oznaczone. Rację ma J. Gajda, który jest zdania, że w każdym razie odrzucić należy wynikającą z dawniejszej praktyki sugestię, iż uprawnienia tego kuratora sprowadzają się do ochrony przyszłych praw spadkowych dziecka, gdyż taka wykładnia stałaby w sprzeczności z brzmieniem art. 182 k.r.o., który mówi ogólnie o strzeżeniu przyszłych praw dziecka. Jest także niewątpliwe, że kurator taki może być upoważniony do podejmowania wszelkich czynności zapobiegawczych, jak np. zabezpieczenie spadku lub zapisu, jaki ma przyspaść dziecku poczętemu, czy zabezpieczenie dowodów, np. dla przyszłej sprawy o odszkodowanie<sup>13</sup>. Kuratela ta ustaje z chwilą urodzenia dziecka – tzn. gdy ustaje stan niepewności co do losów praw dziecka, a zarazem rodzice dziecka mogą z racji przysługującej im władzy rodzicielskiej realizować swoje obowiązki ochronne względem interesów dziecka. *De lege lata* nie można mówić o władzy rodzicielskiej rodziców wobec *nasciturusa*<sup>14</sup>. W okresie prenatalnym rodzice nie są przedstawicielami ustawowymi dziecka i nie mogą dokonywać czynności prawnych ani czynności procesowych, wobec tego potrzebny jest *curator ventris*<sup>15</sup>. Czym innym jest natomiast to, że kuratorem *ventris* może być ustanowiony także jeden z rodziców, oczywiście o tyle, o ile między nim a dzieckiem nie zachodzi sprzeczność interesów. Kuratora ustanawia sąd opiekuńczy z urzędu (art. 145 § 2 w zw. z art. 178 § 2 k.r.o.).

---

<sup>12</sup> Tamże.

<sup>13</sup> Zob. J. Gajda, [w:] K. Pietrzykowski (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, Warszawa 2018, komentarz do art. 182 k.r.o., nb 4, Legalis.

<sup>14</sup> Inaczej jednak np. A. Dyoniak, *Pozycja nasciturusa na obszarze majątkowego prawa prywatnego*, RPEiS 1994, z. 3, s. 58, J. Mazurkiewicz, *Przedstawiciel ustawy dziecka poczętego*, „Państwo i Prawo” 1986, nr 1, s. 101-102.

<sup>15</sup> Tak słusznie np. T. Smoczyński, [w:] T. Smoczyński (red.), *System Prawa Prywatnego. Tom 12. Prawo rodzinne i opiekuńcze*, Warszawa 2011, s. 908.

Warunkowa zdolność do dziedziczenia *nasciturusa* nie powinna raczej podlegać dyskusji, gdyż o jej istnieniu jednoznacznie przesądza norma z art. 927 k.c. Zgodnie z tym przepisem, spadkobiercą nie może być osoba fizyczna, która nie żyje w chwili otwarcia spadku za wyjątkiem dziecka poczętego w chwili otwarcia spadku, które urodziło się żywe (*nasciturus*)<sup>16</sup>. Jak trafnie wywodził J.S. Piątoski, odrzucenie warunkowej zdolności dziecka poczętego prowadziłyby do uznania spadku, który przypadł temu dziecku jako jedynemu spadkobiercy, za stanowiący – do chwili urodzenia się dziecka – *hereditas iacens* („spadek leżący”). Z drugiej strony, uznanie warunkowej zdolności dziecka poczętego do dziedziczenia uzasadnia wnioszek, że – jeżeli urodziło się żywe – nabywa ono spadek z chwilą jego otwarcia, chociaż fakt ten zdarzył się przed jego przyjściem na świat, co pozwala pogodzić art. 927 § 2 k.c. z zasadą określoną w art. 925 k.c. Inaczej mówiąc, realizacja przesłanki wymagającej, aby dziecko urodziło się żywe, wywiera skutek wsteczny od chwili otwarcia spadku<sup>17</sup>.

2. Zarówno w piśmiennictwie, jak i w judykaturze, sprawą niekwestyjną jest to, że postanowienie sądu wydane w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku ma charakter deklaratoryjny. W polskim porządku prawnym nabycie spadku następuje bowiem z mocy prawa (*ex lege, ipso iure*) z chwilą jego otwarcia. Z woli ustawodawcy postanowienie takie rodzi jednak domniemanie prawne (*praesumptio iuris tantum*), obalalne w specjalnym trybie postępowania uregulowanego w art. 679 i nast. k.p.c.<sup>18</sup>, że osoba, która uzyskała stwierdzenie nabycia spadku, jest spadkobiercą<sup>19</sup>. Art. 1025 § 2 k.c. stanowi, iż domniemywa się, że osoba, która uzyskała stwierdzenie nabycia spadku, jest spadkobiercą. Z różnych powodów postanowienie to, jak też zarejestrowany akt poświadczenia dziedziczenia mogą nie odzwierciedlać prawdziwego (rzeczywistego) porządku dziedziczenia po spadkodawcy. Tymczasem spadkobierca legitymujący się takim dokumentem może dokonywać z osobami trzecimi różnorodnych czynności prawnych dotyczących praw wchodzących w skład spadku. Stwarza to konieczność zapewnienia ochrony osobom trzecim

---

<sup>16</sup> Zob. J.S. Piątoski, [w:] J.S. Piątoski (red.), *System prawa cywilnego. Tom IV. Prawo spadkowe*, Ossolineum 1986, s. 99-100, J.S. Piątoski, H. Witczak, A. Kawałko, [w:] B. Kordasiewicz (red.), *System Prawa Prywatnego. Tom 10. Prawo spadkowe*, Warszawa 2015, s. 166-169.

<sup>17</sup> Zob. J.S. Piątoski, [w:] J.S. Piątoski (red.), *System...*, s. 100.

<sup>18</sup> Tak też np. B. Kordasiewicz, [w:] *System Prawa Prywatnego. Tom 10. Prawo spadkowe*, B. Kordasiewicz (red.), Warszawa 2015, s. 599.

<sup>19</sup> Uchylenie bądź zmiana postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku lub zarejestrowanego aktu poświadczenia dziedziczenia następuje z urzędu tylko wówczas, gdy zostało uchylone postanowienie o uznaniu rzekomego spadkodawcy za zmarłego lub o stwierdzeniu jego zgonu (art. 678 k.p.c.) oraz gdy sąd zatwierdził uchylenie się spadkobiercy od skutków prawnych oświadczenia o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku (art. 690 k.p.c.).



dokonujących czynności z tzw. rzekomym spadkobiercą, tj. osobą, która formalnie wykazana jest w stosownym dokumencie urzędowym (postanowieniu sądu, zarejestrowanym akcie poświadczenia dziedziczenia) jako spadkobierca (ma legitymację formalną), ale w rzeczywistości spadkobiercą nie jest (nie ma legitymacji materialnej). Ochrona ta podyktowana jest przede wszystkim potrzebami obrotu, w przeciwnym bowiem razie wszystkie czynności prawne, dotyczące składników spadku, przez długi czas po śmierci spadkodawcy nacechowane byłyby niepewnością<sup>20</sup>. Kwestia ta uregulowana jest w przepisie art. 1028 k.c., który stanowi, że: „Jeżeli ten, kto uzyskał stwierdzenie nabycia spadku albo poświadczenie dziedziczenia, lecz spadkobiercą nie jest, rozporządza prawem należącym do spadku na rzecz osoby trzeciej, osoba, na której rzecz rozporządzenie następuje, nabywa prawo lub zostaje zwolniona od obowiązku, chyba że działa w złej wierze”.

W tym kontekście nie budzi zastrzeżeń stwierdzenie Sądu Najwyższego, że ani stwierdzenie nabycia spadku ani notarialne poświadczenie dziedziczenia nie wyznacza porządku dziedziczenia, który wynika z dwóch tytułów powołania do spadku: testamentu albo z ustawy (art. 926 k.c.). Okolicznością o istotnym znaczeniu, na co zwrócił on uwagę, jest legitymacyjny charakter obu tych urzędowych dokumentów. Mają one charakter dowodu wyłącznego jedynie względem osoby trzeciej, która nie rości sobie praw do spadku i nie kwestionuje następstwa prawnego danego podmiotu po określonym spadkodawcy. Art. 1027 k.c. jednoznacznie stanowi wszak, że względem osoby trzeciej, która nie rości sobie praw do spadku z tytułu dziedziczenia, spadkobierca może udowodnić swoje prawa wynikające z dziedziczenia tylko stwierdzeniem nabycia spadku albo zarejestrowanym aktem poświadczenia dziedziczenia. Osobą trzecią w rozumieniu art. 1027 k.c. jest tylko ten, kto sam nie twierdzi, że jest spadkobiercą. Jeżeli osoba trzecia uważa, że status spadkobiercy przysługuje właśnie jej, powinna wystąpić z wnioskiem o zmianę stwierdzenia nabycia spadku lub z wnioskiem o uchylenie aktu poświadczenia dziedziczenia. Dopóki nie dojdzie do zmiany postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku lub uchylenia aktu poświadczenia dziedziczenia, stwierdzenie nabycia spadku zachowuje moc także wobec tego podmiotu. Osobą trzecią w rozumieniu art. 1027 k.c. nie jest także współspadkobierca<sup>21</sup>. W uzasadnieniu postanowienia Sądu Najwyższego z 21 marca 1969 r., III CRN 102/69<sup>22</sup>, przyjęto, że w stosunkach

<sup>20</sup> Zob. J.S. Piątkowski, B. Kordasiewicz, *Prawo...*, s. 164.

<sup>21</sup> Zob. np. P. Zdanikowski, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom VI. Spadki (art. 922-1087)*, M. Fras (red.), M. Habdas (red.), Warszawa 2019, komentarz do art. 1027 k.c, pkt 4; W. Borysiak, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Spadki*, K. Osajda (red.), Warszawa 2013, s. 936; J.S. Piątkowski, *Prawo spadkowe w zarysie*, Warszawa 1973, s. 168.

<sup>22</sup> OSNCP 1970, nr 1, poz. 9.

między spadkobiercami nie zachodzi potrzeba udowodnienia praw spadkowych stwierdzeniem nabycia spadku.

3. Prawidłowa jest też konstatacja Sądu Najwyższego, że art. 1028 k.c. stanowi jeden z nielicznych ustawowych wyjątków od zasady *nemo plus iuris in alium transferre potest quam ipse habet*, w następstwie czego dochodzi do sanowania braku uprawnienia zbywcy do rozporządzenia cudzym prawem, w wypadku dokonania czynności prawnej rozporządzającej lub zobowiązująco-rozporządzającej. Czynność taka nie może jednak dotyczyć zbycia spadku lub udziału w nim, lecz tylko prawa wchodzącego w skład spadku. Zatem z ochrony wyznaczonej tym przepisem korzysta jedynie nabywca prawa w drodze czynności prawnej pod tytułem szczególnym<sup>23</sup>. Przepis ten ponadto nie różnicuje rozporządzeń odpłatnych ani dokonanych pod tytułem darmym, co jest pewnym novum w porównaniu z innymi przepisami prawa cywilnego statuującymi ochronę osób trzecich będących w dobrej wierze (np. art. 5-9 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece<sup>24</sup>, art. 169 k.c.). Zarówno w nauce, jak i w judykaturze nie budzi wątpliwości, że przełamanie zasady *nemo plus iuris in alium transferre potest quam ipse habet* na gruncie art. 1028 k.p.c. następuje jedynie w okolicznościach usprawiedliwiających przekonanie nabywcy o przysługiwaniu zbywcy prawa będącego przedmiotem obrotu. Problem dotyczy jednak tego jak daleko, w aspekcie przedmiotowym i podmiotowym, sięga zakres tego wyjątku.

Snując dalej rozważenia co do zakresu podmiotowego art. 1028 k.c., w szczególności odnośnie do tego, czy ma on zastosowanie również do czynności dokonanych pomiędzy osobami należącymi wprawdzie do kręgu spadkobierców ustawowych, ale będącymi spadkobiercami tymczasowymi, w tym rzekomymi, Sąd Najwyższy trafnie stanął na stanowisku, że wykładnia tego przepisu powinna uwzględniać, niezależnie od szczególnego charakteru powołanej normy, jej powiązanie z innymi konstrukcjami prawa spadkowego. Biorąc pod uwagę „tymczasowy” (jak to ujął) charakter porządku dziedziczenia, unicestwianego z mocą wsteczną w wypadku urodzenia się żywego dziecka poczętego w chwili otwarcia spadku, brak wyłączności legitymacyjnego charakteru stwierdzenia nabycia spadku i zarejestrowanego aktu poświadczenia dziedziczenia w stosunkach pomiędzy spadkobiercami, uznał, że do podejmowanych przez nich czynności obrotu składnikami spadku nie ma zastosowania art. 1028 k.c. Stanął na niewadliwym stanowisku, iż domniemanie, że nabywca, który uzyskał stwierdzenie nabycia spadku lub akt poświadczenia

---

<sup>23</sup> Tak trafnie J. Pietrzykowski, [w:] *Kodeks...*, s. 1947.

<sup>24</sup> Dz. U. z 2019 r. poz. 2204.

dziedziczenia, jest spadkobiercą, nie jest w tym wypadku wystarczające, a nabywca, należący do kręgu spadkobierców ustawowych, nie może być uznany za osobę trzecią w rozumieniu tego przepisu. Za prawidłowością stanowiska Sądu Najwyższego wyrażonego w tezie glosowanej uchwały przemawia kilka argumentów.

Po pierwsze – skoro przepis art. 1028 k.c. stanowi jeden z ustawowych wyjątków od zasady *nemo plus iuris in alium transferre potest quam ipse habet*, to nie powinien on być wykładany rozszerzająco w myśl zasady wykładni przepisów prawnych wyrażonej łacińską paremią *lege non distinguente nec nostrum est distinguere*. Przyjęcie, że za osobę trzecią w rozumieniu tego przepisu może być uznana osoba należąca do kręgu spadkobierców po spadkodawcy (potencjalnych, rzeczywistych), byłoby takim właśnie rozszerzającym interpretowaniem tej normy, czego nie należy akceptować.

Po drugie – skoro w stosunkach między spadkobiercami nie zachodzi potrzeba udowodnienia praw spadkowych stwierdzeniem nabycia spadku, to niepodobna przyjmować, że spadkobierca, z powołaniem się na działanie w zaufaniu do treści tego postanowienia, mógłby nabyć prawo majątkowe wchodzące w skład spadku, od osoby niebędącej w rzeczywistości spadkobiercą, ze szkodą dla rzeczywistego spadkobiercy. Z mocy art. 1028 k.c. ochrona osób trzecich w dobrej wierze nie powinna sięgać aż tak daleko, gdyż nie przemawiają za nią istotne racje prawne, jak i pozaprawne. W stosunku do takich osób, czyli spadkobierców (także potencjalnych, nierzeczywistych) ważniejsze jest urzeczywistnienie sytuacji prawnej osoby powołanej do spadku (rzeczywistego spadkobiercy) tak, aby wstąpiła ona w ogół praw, które wcześniej należały do spadkodawcy.

Po trzecie – dopuszczenie skuteczności czynności dotyczących masy spadkowej podejmowanych w kręgu podmiotowym spadkobierców rzekomych lub tymczasowych, przy odpowiednim wykorzystaniu konstrukcji prawnej z art. 1028 k.c., jest trudne do zaakceptowania ze względów natury aksjologicznej. Prowadziłoby to do nieakceptowalnych skutków w postaci pozbawienia *nasciturusa*, będącego spadkobiercą rzeczywistym, spadku wbrew oczywistym intencjom ustawodawcy. Tymczasem pozbawienie rzeczywistego spadkobiercy, przez innego spadkobiercę, który ostatecznie nie okazał się rzeczywistym spadkobiercą, prawa wchodzącego w skład spadku przez zalegalizowanie wadliwego jego przeniesienia oraz obciążenie go w takim przypadku dowodem działania nabywcy w złej wierze – przy obowiązywaniu domniemania dobrej wiary (art. 7 k.c.) – musi budzić zastrzeżenia. Ochrona prawa dziedziczenia, jako wartości konstytucyjnie chronionej (art. 21 ust. 1, art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji RP) musi mieć charakter rzeczywisty, a nie nominalny. Postulat pewności obrotu powinien zatem ustąpić racjom wyższego rzędu, wartościom preferowanym w społeczeństwie ze względów etycznych.

Po czwarte – w konflikcie pomiędzy zasadami dziedziczenia oraz ochrony własności (z jednej strony), a zasadą ochrony osób trzecich działających w dobrej wierze (z drugiej strony), pierwszeństwo (priorytet) przyznać należy tym dwóm pierwszym, jako mającym konstytucyjne zakotwiczenie (art. 21 ust. 1, art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji RP). W innym przypadku możliwe byłoby podejmowane działań na szkodę rzeczywistych spadkobierców i pozbawienie ich prawa do spadku.

Po piąte – nie powinno się przyjmować, że do kręgu osób trzecich w rozumieniu art. 1028 k.c. nie należą jedynie osoby powołane do danego spadku jako współspadkobiercy<sup>25</sup>, czyli tzw. spadkobiercy rzeczywisti, choć oczywiście i oni nie są objęci zakresem tej normy. W niejednym wypadku nie jest bowiem na daną chwilę wcale takie oczywiste, czy ktoś jest spadkobiercą rzeczywistym, czy też rzekomym, a więc jedynie za niego uchodzi, nie będąc nim w rzeczywistości. Skoro jednak należy do kręgu potencjalnych spadkobierców, nie powinna go obejmować ochrona z art. 1028 k.c. Wobec potencjalnych spadkobierców, jako nabywców od rzekomego spadkobiercy składników majątkowych wchodzących w skład spadku, trudno przyjmować, że występują okoliczności usprawiedliwiające ich przekonanie o przysługiwaniu zbywcy prawa będącego przedmiotem obrotu.

4. Dość niejasne jest dla mnie natomiast stwierdzenie Sądu Najwyższego zawarte w uzasadnieniu omawianej uchwały, że z istoty konstrukcji dziedziczenia *nasciturusa*: „wynika założenie tymczasowości stanu sukcesji, istniejącego w dacie otwarcia spadku, niemniej brak normy nakazującej wstrzymanie postępowań spadkowych do chwili urodzenia się spadkobiercy”, zwłaszcza, iż nieco dalej zauważył on, że z ciążącym na sędzie spadku z urzędu<sup>26</sup> obowiązkiem badania kto jest spadkobiercą (art. 670 k.p.c.), winna wiązać się aktywność w tym zakresie i „czasowe powstrzymanie się od wydania rozstrzygnięcia, podjęcie czynności w zakresie zabezpieczenia spadku (art. 635 k.p.c.) oraz zarządu spadku nieobjętego (art. 666 i nast. k.p.c.), ale w wypadku nieuzyskania stosownych informacji od uczestników postępowania o stwierdzenie nabycia spadku zaniechanie podjęcia takich czynności jest uzasadnione”. Sąd Najwyższy operuje tu ponadto pojęciem tymczasowości sukcesji, przy czym odnieść można wrażenie, że czyni to w niewłaściwym kontekście. Fakt, że wyznaczony postanowieniem sądu, czy też aktem poświadczenia dziedziczenia porządek sukcesji uniwersalnej *mortis causa*, może ulec zmianie, np. dlatego, że okaże się, iż spadkodawca miał dziecko poczęte, ale jeszcze nienarodzone w dacie jego śmierci, które wyprzedza w porządku dziedziczenia,

<sup>25</sup> Tak L. Stecki, [w:] *Kodeks cywilny z komentarzem*, J. Winiarz (red.), Warszawa 1980, s. 891.

<sup>26</sup> Zob. np. G. Wolak, *O obowiązku sądu ustalenia z urzędu kręgu spadkobierców. Rozważania na kanwie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 2016 r., I CSK 807/15*, „Rejent” 2017, nr 5, s. 58-76.

spadkobierców dalszych grup dziedziczenia ustawowego, a czego nie odzwierciedla treść postanowienia w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku, nie świadczy *per se*, że dziedziczenie z natury swej wiąże się z „tymczasowością tego stanu sukcesji”. Pierwiastki tymczasowości występują przy dziedziczeniu, a i owszem, ale wiąże się to z tym, że spadek otwiera się już z chwilą nabycia spadku, a spadkobiercy mają sześciomiesięczny okres liczony od dowiedzenia się o swoim tytule do dziedziczenia, na złożenie oświadczenia o przyjęciu, bądź odrzuceniu spadku, w konsekwencji krąg uprawnionych do spadku, może ulegać zmianie.

Oczywiście tok sprawy o stwierdzenie nabycia spadku winien wyglądać inaczej w sytuacji, gdy sądowi wiadomo o tym, że w chwili otwarcia spadku, żyje *nasciturus*, wchodzący do kręgu spadkobierców po spadkodawcy, a inaczej, gdy takiej wiedzy nie ma, a nierzadko wiedzy tej mogą także nie mieć, i to bez złej woli, także uczestnicy postępowania o stwierdzenie nabycia spadku. Z tego m.in. powodu ustawodawca dopuszcza uchYLENIE bądź zmianę prawomocnego postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku (art. 679 k.p.c.)<sup>27</sup>. Jak zauważył Sąd Najwyższy ryzyko pominięcia *nasciturosa* ogranicza, a zatem całkiem nie eliminuje (uwaga autora – GW), zastrzeżenie sześciomiesięcznego terminu biegnącego od otwarcia do stwierdzenia nabycia spadku, skoro termin ten może być skrócony w następstwie złożenia „przez wszystkich znanych spadkobierców” oświadczenia o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku (art. 1026 k.c.). Gdy w toku sprawy o nabycie spadku, wiadomo sądowi o istnieniu *nasciturosa* jako potencjalnego spadkobiercy, nie ma żadnych przeszkód, aby reprezentował go *curator ventris* ustanowiony przez sąd opiekuńczy. Winien on go także reprezentować jako jego przedstawiciel ustawowy<sup>28</sup>, jeśli sąd spadku chce przeprowadzać w tej sprawie czynności

---

<sup>27</sup> Zob. np. A. Kawałko, [w:] M. Habdas (red.), M. Fras (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom VI. Spadki (art. 922-1087)*, Warszawa 2019, s. 128.

<sup>28</sup> W piśmiennictwie dominuje trafny pogląd, że kurator *ventris* jest przedstawicielem ustawowym *nasciturosa*. Dokonuje on czynności prawnych lub procesowych w imieniu i na rzecz dziecka poczętego (zob. np. K. Gromek, *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, Warszawa 2016, komentarz do art. 182 k.r.o., Nb 1, Legalis; K. Korzan, *Zastępstwo strony przez prokuratora w postępowaniu cywilnym*, „Nowe Prawo” 1964, nr 5, s. 503; W. Siedlecki, Z. Świeboda, *Postępowanie cywilne. Zarys wykładu*, Warszawa 2004, s. 133, J. Sadowski, [w:] J. Wierciński (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, Warszawa 2014, s. 1071, Nb 1; G. Jędrejek, *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Opieka i kuratela. Komentarz do art. 145-184*, komentarz do art. 182 k.r.o., pkt 3, Lex 2014; J. Ignatowicz, M. Nazar, *Prawo rodzinne*, Warszawa 2012, s. 459; J. Strzebinczyk, *Prawo rodzinne*, Warszawa 2013, s. 398; A. Bieliński, M. Pannert, *Prawo rodzinne*, Warszawa 2011, s. 265. Odmiennego zdania jest natomiast np. G. Matusik, który uważa, że *nasciturus* nie ma zdolności prawnej, a skoro tak, to i kurator *ventris* nie jest jego przedstawicielem ustawowym. W jego ocenie, kurator ten działa z pewnością w interesie dziecka po to, aby z chwilą urodzenia mogło stać się podmiotem korzystnych sytuacji prawnych (nabyć prawa podmiotowe, posiadanie itp.). Kurator ten działa jednak w swoim imieniu i we własnej sferze prawnej, na mocy aktu władzy publicznej (orzeczenia sądowego). Kurator posiada samodzielną pozycję prawną

dowodowe. *Curator ventris* może bowiem podejmować wszelkie czynności zmierzające do ochrony przyszłych praw dziecka, w szczególności może wziąć udział w toczącym się postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku po spadkodawcy (art. 510 k.p.c.) w celu przeciwdziałania wydaniu orzeczenia co do istoty sprawy przed rozwiązaniem<sup>29</sup>. Nie jest jednak możliwe skuteczne złożenie oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku przez *curatora ventris*<sup>30</sup>.

Bardziej powściągliwy, jeśli idzie o udział *curatora ventris* w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku, jest T. Felski, którego zdaniem, zanim sąd w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku zwróci się do sądu opiekuńczego o ustanowienie kuratora powinien się zastanowić, czy jest to potrzebne dla strzeżenia przyszłych praw dziecka. Autor ten stwierdza dalej, iż: „wydaje się, że miałyby się z celem ustanawianie tylko po to, aby wniósł on o odroczenie rozprawy lub zawieszenie postępowania do czasu urodzenia się dziecka, w sytuacji, gdy i tak sąd zamierza to uczynić z urzędu. Z chwilą podjęcia postępowania *post natam* kuratela nie będzie już bowiem aktualna (art. 182 zd. 2 k.r.o.). Interes dziecka poczętego polega w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku przede wszystkim na tym, aby nie zostało ono pominięte jako wchodzący w rachubę spadkobierca. Jeżeli niebezpieczeństwo takiego pominięcia nie zachodzi, ustanowienie kuratora specjalnie na użytek postępowania o stwierdzenie nabycia spadku z reguły nie wydaje się konieczne”. T. Felski dodaje jednak, że: „Nie dotyczy to jednak sytuacji, gdy sąd przed odroczeniem rozprawy lub zawieszeniem postępowania zamierza prowadzić jakiegokolwiek dowody. Wówczas należy umożliwić udział w postępowaniu dowodowym także przedstawicielowi *nasciturusa*”<sup>31</sup>.

W piśmiennictwie wyrażono zapatrywanie, iż postępowanie sądowe o stwierdzenie nabycia spadku powinno zostać zawieszono do czasu wyjaśnienia, czy nastąpiło żywe urodzenie dziecka. T. Felski wskazuje, że „wychodząc z założenia, że postępowanie zmierzające do wydania aktu stanu cywilnego (tu: aktu urodzenia dziecka – uwaga G.W.) stanowi szczególny tryb ustalania pewnych okoliczności, a rezultat tego postępowania – akt stanu cywilnego stanowi wyłączny dowód zdarzeń w nim stwierdzonych (...), można w drodze ostrożnej analogii dojść

---

dysponując własną legitymacją materialną i formalną w postępowaniach sądowych, których celem jest „strzeżenie przyszłych praw dziecka”. Jego pozycja prawna zbliżona jest do zastępstwa pośredniego. Po ustaniu opieki lub zwolnieniu kuratora znajduje odpowiednie zastosowanie art. 174 w zw. z art. 178 § 2 k.r.o. Były kurator zobowiązany jest przenieść na urodzone dziecko ewentualnie nabyte w trakcie trwania kurateli prawa (przełać wierzytelności) – zob. tenże *Pozycja...*, s. 102, 112.

<sup>29</sup> Tak J. Pietrzykowski, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 3, Warszawa 1972, s. 1836.

<sup>30</sup> Tak trafnie A. Dyoniak, *Pozycja...*, s. 53.

<sup>31</sup> Zob. T. Felski, *Wpływ warunkowej zdolności do dziedziczenia na postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku*, *Nowe Prawo* 1986, nr 11-12, s. 43.

do wniosku, że zastosowanie art. 177 pkt 3 k.p.c. nie jest tutaj wyłączone, tym bardziej, że cytowany przepis ma być w postępowaniu nieprocesowym stosowany odpowiednio (art. 13 § 2 k.p.c.)<sup>32</sup>. Zdaniem innej części doktryny<sup>33</sup> brak jest jednak w przepisach Kodeksu postępowania cywilnego podstawy prawnej do takiego zawieszenia postępowania, a co najwyżej sąd może zobowiązać jego uczestników do dostarczenia aktu urodzenia dziecka albo zaświadczenia o ustaniu ciąży pod rygorem zawieszenia postępowania na podstawie art. 177 § 1 pkt 6 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Doktryna zgodnie jednak zwraca uwagę na to, że nie jest dopuszczalne wydanie merytorycznego orzeczenia przed narodzinami dziecka będącego ewentualnym spadkobiercą<sup>34</sup>. Nie można dlatego zgodzić się z tezą, że „brak normy nakazującej wstrzymanie postępowań spadkowych do chwili urodzenia się spadkobiercy”. Przeszkodą do wydania postanowienia co do istoty sprawy będzie ponadto w takich przypadkach także brak upływu terminu z art. 1015 § 1 k.c.<sup>35</sup>. Dopiero bowiem z chwilą żywych narodzin *nasciturusa*, wobec jego rodziców jako przedstawicieli ustawowych rozpoczyna swój bieg termin na przyjęcie bądź odrzucenie spadku. Wydaje się, że nie ma w takim przypadku potrzeby aż zawieszenia postępowania, a wystarczającym będzie po prostu odroczenie rozprawy (art. 156 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.). Potrzeba wyjaśnienia kwestii tego, czy dziecko poczęte w dacie otwarcia spadku, ale jeszcze nienarodzone, urodzi się żywe, jawi się jako ważny powód odroczenia rozprawy<sup>36</sup>.

Notariusz nie może również sporządzić aktu poświadczenia dziedziczenia jeśli wie, że jednym z potencjalnych spadkobierców jest dziecko poczęte, lecz jeszcze nie urodzone, a brak jest innych zstępnych lub wstępnych, którzy wyprzedziliby je w dziedziczeniu ustawowym albo brak jest spadkobierców testamentowych<sup>37</sup>. Do przyjęcia odmiennego stanowiska nie uprawnia powołanie się na zasadę *nasciturus pro iam nato habetur, quotiens de commodis eius agitur*.

5. W uzasadnieniu głosowanej uchwały Sąd Najwyższy rozważył też kwestię tego, czy i jakie środki ochrony prawnej przysługują spadkobiercy rzeczywistemu (*nasciturusowi*) w wypadku rozporządzenia składnikiem spadku przez spadkobiercę rzekomego, dysponującego formalnie prawidłowym, ale materialnie wadliwym

---

<sup>32</sup> Zob. T. Felski, *Wpływ...*, s. 42–43.

<sup>33</sup> Zob. G. Matusik, *Pozycja...*, s. 109.

<sup>34</sup> Zob. G. Matusik, *Pozycja...*, s. 109, A. Dyoniak, *Pozycja...*, s. 53, T. Felski, *Wpływ...*, s. 42; J. Kremis, [w:] E. Gniewek, P. Machnikowski, *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2016, art. 927, Nb 8.

<sup>35</sup> Zob. G. Matusik, *Pozycja...*, s. 109.

<sup>36</sup> Na taką możliwość wskazywał też T. Felski, *Wpływ...*, s. 43.

<sup>37</sup> Tak trafnie W. Borysiak, [w:] K. Osajda (red.), *Prawo o notariacie. Komentarz*, Warszawa 2019, komentarz do art. 95aa PrNot, Nb 22–24, Legalis.

(tu: niewłaściwy spadkobierca, nieistniejąca postawa dziedziczenia testamentowego) postanowieniem sądu o stwierdzeniu nabycia spadku, niemniej należącego – co do zasady – do kręgu spadkobierców ustawowych, na rzecz osoby również należącej do tego kręgu przed urodzeniem się spadkobiercy rzeczywistego, skutkującego wsteczną zmianą porządku dziedziczenia. Wskazał, że spadkobiercy przysługuje wobec osoby, która włada spadkiem jako spadkobierca, ale nim nie jest, roszczenie windykacyjne oparte na art. 1029 k.c. Stosowanie tego przepisu nie jest jednak możliwe, jeżeli władający składnikiem spadku wywodzi swój tytuł prawny z czynności prawnej a nie ze spadkobrania. Zaznaczył, że w orzecznictwie przyjęto, iż spadkobiercy nie przysługuje również, oparte na art. 59 k.c., roszczenie o uznanie za bezskuteczną umowy zbycia nieruchomości przez osobę, która uzyskała stwierdzenie nabycia spadku, lecz spadkobiercą nie jest<sup>38</sup>. Sąd Najwyższy przypomniał, że judykatura dopuszcza roszczenie rzeczywistego spadkobiercy przeciwko rzekomemu spadkobiercy o charakterze odszkodowawczym z tytułu deliktu (art. 415 k.c.) oraz o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia (art. 405 k.c.)<sup>39</sup>. Pogląd ten jest powszechnie aprobowany w nauce (*opinio communis*). W głosowanej uchwale nie podzielono przy tym, moim zdaniem niesłusznie, stanowiska części przedstawicieli piśmiennictwa, którzy opowiadają się za możliwością przejścia na nabywcę, w wypadku skutecznego rozporządzenia o charakterze bezpłatnym, obowiązku wydania korzyści ze spadku i odpowiednio kierowania przeciwko niemu roszczenia kondykcyjnego na podstawie art. 407 k.c. Sąd Najwyższy uznał zapewne (nie przytoczył wszak w tym zakresie argumentów), że pogląd o możliwości oparcia potencjalnego roszczenia przez rzeczywistego spadkobiercę względem osoby

---

<sup>38</sup> Zob. wyrok Sądu Najwyższego z 9.03.2005 r., II CK 438/04, Wokanda 2005, nr 7-8, poz. 15. W uzasadnieniu tego wyroku podniesiono, że: „Przepis art. 1028 k.c. usytuowany bezpośrednio przed regulacją szczególnej podstawy roszczenia wydobywczego o spadek lub jego część rozstrzyga kolizję między prawami spadkobiercy (rzeczywistego) a nabywcy w dobrej wierze na korzyść tego drugiego, kontynuując podobne w skutkach unormowanie z art. 47 § 2 Prawa spadkowego. Unormowanie to wskazuje na przyjęcie prymatu pewności obrotu przed względami aksjologicznymi, które przemawiałyby za ochroną spadkobiercy, a nie nabywcy pod tytułem darmym. Ustanowiona ochrona osoby trzeciej jest skuteczna również przeciw roszczeniu wydobywczemu rzeczywistego spadkobiercy, ponieważ czynność prawna określona ogólnym mianem rozporządzenia w odniesieniu do rzeczy wywołuje również skutki rzeczowe. Art. 1028 k.c. wyłącza zatem ochronę uprawnionego na podstawie art. 59 k.c., gdyż roszczenie wydobywcze oparte na prawie własności nie przysługuje w stosunku do osoby, która rzeczą faktycznie włada i jest jej właścicielem”.

<sup>39</sup> Zob. wyroki Sądu Najwyższego z 14.07.1998 r., III CKN 578/97, OSNC 1999, nr 3, poz. 49 (z tezą: „Roszczenie o ochronę dziedziczenia (art. 1029 § 1 k.c.) nie wyłącza roszczenia rzeczywistego spadkobiercy, na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu, przeciwko rzekomemu spadkobiercy o zwrot korzyści uzyskanej ze sprzedaży przedmiotów spadkowych”) i z 12.12.2017 r., IV CSK 161/17, Lex nr 2428793 .



trzeciej na art. 407 k.c. nie ma podstawy prawnej i byłoby to obejście reguły zawartej w art. 1028 k.c. w odniesieniu do czynności nieodpłatnych<sup>40</sup>.

Bardziej przekonuje tymczasem stanowisko przeciwne. Jego zwolennicy zasadnie wskazują, że po pierwsze, ustawodawca, obejmując hipotezą art. 1028 k.c. czynności prawne nieodpłatne, nie wyłączył w żaden sposób możliwości podnoszenia przez rzeczywistego spadkobiercę roszczeń z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, zarówno w stosunku do rzekomego spadkobiercy, jak i w stosunku do osoby trzeciej. Po drugie, przy przyjęciu wykładni wyłączającej możliwość podnoszenia przez rzeczywistego spadkobiercę roszczeń w stosunku do osoby trzeciej, w świetle art. 1028 k.c. spadkobierca rzeczywisty znajdowałby się w gorszej sytuacji w wypadku rozporządzeń nieodpłatnych, niż w wypadku rozporządzeń odpłatnych, gdyż wówczas w tej ostatniej sytuacji nie mógłby kierować roszczeń z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia ani w stosunku do rzekomego spadkobiercy jako osoby, która już nie jest wzbogacona (z zastrzeżeniem wyjątku zawartego w art. 409 *in fine* k.c.), ani w stosunku do osoby trzeciej, co wykraczałoby poza *ratio legis* art. 1028 k.c.<sup>41</sup>. Dlatego również uznają, że w sytuacji nieodpłatnego przysporzenia dokonanego przez rzekomego spadkobiercę na rzecz osoby trzeciej, rzeczywisty spadkobierca będzie mógł odwołać się do reguł ogólnych dotyczących bezpodstawnego wzbogacenia, w tym także do art. 407 k.c. W takiej sytuacji osoba trzecia będzie mogła się jednak zawsze bronić, wskazując, że nie jest już wzbogacona (art. 409 k.c.)<sup>42</sup>.

#### IV. ZAKOŃCZENIE

Zatem Sąd Rejonowy w B. postąpił nieprawidłowo (naruszył prawo materialne, a to art. 1028 k.c.) oddalając powództwo małoletniej M.Z. – spadkobierczynie ustawowej W.Z. o usunięcie niezgodności między stanem prawnym nieruchomości ujawnionym w księdze wieczystej a rzeczywistym stanem prawnym przez wykreślenie w dziale II księgi wieczystej KW nr (...) wpisu A.B. i wpisanie w jej miejsce powódki. Chybiała była bowiem jego ocena co do tego, że pozwana w oparciu

---

<sup>40</sup> Tak np. M. Rzewuski, [w:] M. Załucki (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2019, s. 1947, E. Skowrońska-Bocian, J. Wierciński, [w:] J. Gudowski (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom VI. Spadki*, Warszawa 2017, art. 1028, pkt 3, J. Kremis, J. Kuźmicka-Sulikowska, [w:] E. Gniewek, P. Machnikowski, *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2017, s. 1954.

<sup>41</sup> Tak np. M. Pazdan, [w:] *Kodeks cywilny. Tom II. Komentarz. Art. 450-1088. Przepisy wprowadzające*, Warszawa 2015, art. 1028, nb 7, K. Żok, [w:] M. Gutowski (red.), *Kodeks cywilny. Tom II. Komentarz. Art. 450-1088*, Warszawa 2016, s. 1781, W. Borysiak, [w:] K. Osajda (red.) *Kodeks...*, s. 945, P. Księżak, *Prawo spadkowe*, Warszawa 2017, s. 415, A. Szpunar, *Domniemanie wynikające ze stwierdzenia nabycia spadku*, „Państwo i Prawo” 1968, nr 3, s. 427; J.S. Piątkowski, B. Kordasiewicz, *Prawo spadkowe*, Warszawa 2011, nb 314. Rozwiązanie takie za wątpliwe uznał natomiast B. Kordasiewicz (zob. tenże, [w:] B. Kordasiewicz, *System Prawa Prywatnego. Tom 10. Prawo spadkowe*, Warszawa 2015, s. 604).

<sup>42</sup> Tak słusznie W. Borysiak, [w:] *Kodeks...*, s. 945.

o art. 1028 k.c. skutecznie nabyła własność nieruchomości na podstawie umowy darowizny z 3 lutego 2009 r., gdyż nie wykazano jej złej wiary, a darczyńca w dacie zawarcia umowy, mimo że nie była spadkobierczynią, legitymowała się prawnym postanowieniem o stwierdzeniu nabycia spadku. Przeniesienie prawa własności nieruchomości wchodzącego w skład spadku po W.Z. nastąpiło w relacji: M.S. [matka spadkodawcy jako spadkobierca wykazany w postanowieniu sądu o stwierdzeniu nabycia spadku, skądinąd na podstawie sfałszowanego testamentu (a sam się przecież on nie sfałszował), lecz w rzeczywistości nie będący spadkobiercą] – A.B. (siostra spadkodawcy wchodząca do kręgu spadkobierców ustawowych, która nieskutecznie przyjęła spadek z ustawy) po W.Z., a w takiej relacji podmiotowej przepis art. 1028 k.c. nie miał zastosowania, co trafnie potwierdził Sąd Najwyższy.

Stanowisko Sądu Najwyższego zaprezentowane w tezie omawianej uchwały, jak też argumentacja jurydyczna przytoczona w jej uzasadnieniu nie budzą zasadniczo zastrzeżeń. Wydaje mi się tylko, że Sąd Najwyższy mógł być bardziej śmiały w prezentowaniu swojego stanowiska i ująć tezę uchwały szerzej, a mianowicie tak: „Osoba, należąca do kręgu spadkobierców ustawowych, na rzecz której spadkobierca legitymujący się stwierdzeniem nabycia spadku, lecz nie będący w rzeczywistości spadkobiercą rozporządził prawem należącym do spadku, czy też udziałem w takim prawie nie nabywa tego prawa (udziału w takim prawie), gdyż nie jest osobą trzecią w rozumieniu art. 1028 k.c.”. Osobą trzecią w rozumieniu art. 1028 k.c. nie są bowiem spadkobiercy – rzeczywisci, pozorni (rzekomi), czy też tymczasowi (nie jest nią nikt z kręgu spadkobierców ustawowych i testamentowych). Te ostatnie określenia (rzeczywisty, pozorny, tymczasowy) są tworamii doktrynalnymi, jako że ustawodawca operuje tylko terminem „spadkobierca”.

Równie dobrze wyobrazić można sobie inną sytuację (nie dotyczącą już *nasciturusa*), a mianowicie taką, iż rodzina zmarłego wdowca X nie wie (albo i nie chce wiedzieć), że spadkodawca miał pozamałżeńskie dziecko Y. Po śmierci spadkodawcy rodzice zmarłego legitymując się zarejestrowanym aktem poświadczenia dziedziczenia, stwierdzającym, że to oni nabyli spadek (art. 932 § 3 k.c.) przenoszą własność nieruchomości wchodzącej w skład spadku na siostrę spadkodawcy, po czym pretensje do spadku zgłasza matka małoletniego Y działając jego imieniem i wnosząc o uchylenie aktu poświadczenia dziedziczenia i stwierdzenie, że to małoletni nabył spadek w całości z ustawy. Postawmy tu pytanie retoryczne – czy byłoby sprawiedliwe i zgodne z regułami słuszności przyjęcie, że siostra spadkodawcy nabyła własność nieruchomości (wyczerpującej dla przykładu cały spadek), a dziecko spadkodawcy pozostać ma z niczym? Oczywiście gdyby chodziło o nabywcę spoza kręgu spadkobierców (ustawowych), taki stan rzeczy można zaakceptować, z powołaniem się na ochronę osób trzecich będących w dobrej

wierze i działających w zaufaniu do treści aktu poświadczenia dziedziczenia. W demokratycznym państwie prawnym, a takim jest Rzeczypospolita Polska (art. 2 Konstytucji RP) zakres dozwolonego ustawą naruszenia prawa dziedziczenia, jak też własności rzeczywistego właściciela (spadkobiercy), winien być jednak utrzymany w rozsądnych granicach, i temu celowi dobrze służy zapatrywanie wyrażone przez Sąd Najwyższy w glosowanej uchwale.

## BIBLIOGRAFIA

### Literatura

- Bieliński A., M. Pannert, *Prawo rodzinne*, Warszawa 2011.
- Borysiak W., [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Spadki*, K. Osajda (red.), Warszawa 2013.
- Borysiak W., [w:] K. Osajda (red.), *Prawo o notariacie. Komentarz*, Warszawa 2019, Legalis.
- Chrempiński S., *Czy dziecko poczęte winno być uznane za podmiot prawa?*, „Nowe Prawo” 1988, nr 2.
- Dąbrowski H., [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz, t. I*, Warszawa 1972.
- Dmowski S., [w:] S. Dmowski, S. Rudnicki, *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga pierwsza. Część ogólna*, Warszawa 2001.
- Felski T., *Wpływ warunkowej zdolności do dziedziczenia na postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku*, „Nowe Prawo” 1986, nr 11-12.
- Gajda J., [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, K. Pietrzykowski (red.), Warszawa 2018.
- Gromek K., *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, Warszawa 2016, Legalis.
- Grzybowski S., [w:] *System prawa cywilnego, t. I, Część ogólna*, Ossolineum 1985.
- Ignatowicz J., Nazar M., *Prawo rodzinne*, Warszawa 2012.
- Jędrejek G., *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Opieka i kuratela. Komentarz do art. 145-184*, Lex 2014.
- Kawałko A., [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom VI. Spadki (art. 922-1087)*, M. Habdas (red.), M. Fras (red.), Warszawa 2019.
- Kordasiewicz B., [w:] B. Kordasiewicz, *System Prawa Prywatnego. Tom 10. Prawo spadkowe*, Warszawa 2015.
- Korzan K., *Zastępstwo strony przez prokuratora w postępowaniu cywilnym*, „Nowe Prawo” 1964, nr 5.
- Kremis J., [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, E. Gniewek (red.), P. Machnikowski (red.), Warszawa 2016.
- Kremis J., Kuźmicka-Sulikowska J., [w:] E. Gniewek, P. Machnikowski, *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2017.
- Majda R., [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Część ogólna*, P. Księżak (red.), M. Pyziak-Szafnicka (red.), Warszawa 2014.
- Matusik G., *Pozycja prawna kuratora ustanowionego dla dziecka poczętego*, „Rejent” 2017, nr 2.
- Mazurkiewicz J., *Zasada nasciturus pro iam nato habetur w polskim prawie cywilnym*, AUWr 1974, nr 234.
- Mazurkiewicz J., *Ochrona dziecka poczętego w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego*, „Nowe Prawo” 1976, nr 2.
- Mazurkiewicz J., *Przedstawiciel ustawowy dziecka poczętego*, Państwo i Prawo 1986, z. 1.
- Pazdan M., [w:] M. Safjan (red.), *System Prawa Prywatnego. Tom 1. Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2012.
- Pazdan M., [w:] *Kodeks cywilny. Tom II. Komentarz. Art. 450-1088. Przepisy wprowadzające*, Warszawa 2015.
- Piasecki K., *Kodeks cywilny. Księga pierwsza. Część ogólna. Komentarz*, Zakamycze 2003.

- Piątowski J.S., *Prawo spadkowe w zarysie*, Warszawa 1973.
- Piątowski J.S., [w:] *System prawa cywilnego. Tom IV. Prawo spadkowe*, J.S. Piątowski (red.), Ossolineum 1986.
- Piątowski J.S., Witczak H., Kawałko A., [w:] *System Prawa Prywatnego. Tom 10. Prawo spadkowe*, Kordasiewicz B., (red.), Warszawa 2015.
- Pietrzykowski J., [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 3, Warszawa 1972.
- Radwański Z., Olejniczak A., *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2019.
- Rzewuski M., [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, M. Załucki (red.), Warszawa 2019.
- Safjan M., *Prawo wobec ingerencji w naturę ludzkiej prokreacji*, Warszawa 1990.
- Sadomski J., [w:] Wierciński J. (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, Warszawa 2014.
- Siedlecki W., Świeboda Z., *Postępowanie cywilne. Zarys wykładu*, Warszawa 2004.
- Skowrońska-Bocian E., Wierciński J., [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom VI. Spadki*, J. Gudowski (red.), Warszawa 2017.
- Smyczyński T., *Nasciturus jako dobro prawne*, [w:] *Problemy kodyfikacji prawa cywilnego. Studia i rozprawy. Księga pamiątkowa ku czci profesora Zbigniewa Radwańskiego*, S. Sołtysiński (red.), Poznań 1990.
- Smyczyński T., [w:] *System Prawa Prywatnego. Tom 12. Prawo rodzinne i opiekuńcze*, T. Smyczyński (red.), Warszawa 2011.
- Stecki L., [w:] *Kodeks cywilny z komentarzem*, J. Winiarz (red.), Warszawa 1980.
- Stelmachowski A., *Wstęp do teorii prawa cywilnego*, Warszawa 1984.
- Stelmachowski A., *Zarys teorii prawa cywilnego*, Warszawa 1998.
- Strzebinczyk J., [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, E. Gniewek (red.), Warszawa 2011.
- Strzebinczyk J., *Prawo rodzinne*, Warszawa 2013.
- Szpunar A., *Domniemanie wynikające ze stwierdzenia nabycia spadku*, „Państwo i Prawo” 1968, z. 3.
- Szpunar A., *Szkoda wyrządzona przed urodzeniem dziecka*, SC, t. XIII–XIV, 1969.
- Wąlaszek B., *Uznanie dziecka w polskim prawie rodzinnym*, Kraków 1958.
- Wąlaszek B., *Nasciturus w prawie cywilnym*, „Państwo i Prawo” 1958, z. 7.
- Wąlaszek B., [w:] B. Wąlaszek, M. Sośniak, *Zarys prawa międzynarodowego prywatnego*, Warszawa 1968.
- Wolak G., *O obowiązku sądu ustalenia z urzędu kręgu spadkobierców. Rozważania na kanwie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 2016 r.*, I CSK 807/15, „Rejent” 2017, nr 5.
- Wolter A., *Glosa do orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 1966 r.*, II PR 139/66, „Nowe Prawo” 1966, nr 12.
- Wolter A., Ignatowicz J., Stefaniuk K., *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej*, Warszawa 2018.
- Zdanikowski P., [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom VI. Spadki (art. 922-1087)*, M. Fras (red.), Habdas M., (red.), Warszawa 2019.
- Żok K. [w:] *Kodeks cywilny. Tom II. Komentarz. Art. 450-1088*, M. Gutowski (red.), Warszawa 2016.

## Akty prawne

- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997r. (Dz. U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483, ze zm.).
- Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz. U. z 2019 r. poz. 2086).
- Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. z 2019 r. poz. 1145, ze zm.).
- Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2019 r. poz. 1460, ze zm.).
- Ustawa z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (Dz. U. z 2019 r., poz. 2204).

## **Orzecznictwo**

Postanowienie SN z 21.03.1969 r., III CRN 102/69, OSNCP 1970, nr 1, poz. 9.

Postanowienie SN z 28.01. 2016 r., III CZP 100/15, Lex nr 1994370.

Uchwała SN z 30.11.1987 r., III PZP 36/87, OSN 1988, nr 2-3, poz. 23.

Uchwała SN z 25.07.2019 r., III CZP 12/19, niepubl.

Wyrok SN z 7.10. 1971 r., III CRN 255/71, OSN 1972, nr 3, poz. 59.

Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 28.11.1985 r., III SA 1183/85, Legalis numer 35782.

Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 19.08. 2004 r., OSK 135/04, ONSA 2005, nr 1, poz. 15.

Wyrok SN z 14.07.1998 r., III CKN 578/97, OSNC 1999, nr 3, poz. 49.

Wyrok SN z 9.03.2005 r., II CK 438/04, „Wokanda” 2005, nr 7-8, poz. 15.

Wyrok SN z 12.12.2017 r., IV CSK 161/17, Lex nr 2428793.

### **Nasciturus as the actual heir vs. Art. 1028 of the Civil Code. Comments to the resolution of the Supreme Court of 25 July 2019, II CZP 12/19**

#### **SUMMARY**

In comments to resolution of z 25.07.2019, III CZP 12/19, the author expressed his approval to the standpoint of the Supreme Court in accordance with which a person who is a statutory heir, in whose favour the heir holding a confirmation of inheritance acquisition, disposed of the right to the inheritance, has not acquired the inheritance if it is the testator's child who is the actual heir – already conceived at the time of inheritance and who was born live (*nasciturus*). In the opinion of the commentator, the relevance of this view is supported not only by legal arguments but also by equitable (justice-based) arguments – axiological type reasons.

**Key words:** *nasciturus*, inheritance, testator, actual heir, good faith, confirmation of inheritance acquisition

